

MEN stwierdził, że w ostatnich latach część gmin ograniczała pomoc socjalną dla uczniów. Ponadto malejąca liczba uczniów przy stosunkowo stałej liczbie osób zamieszkujących Polskę mogła zaburzać stosowany dotychczas algorytm. Dlatego od bieżącego roku zmieni się sposób liczenia dotacji dla gmin na pomoc uczniom. Resort edukacji przedstawił projekt nowego rozporządzenia w sprawie terminów przekazywania gminom dotacji celowej na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym oraz sposobu ustalania wysokości dotacji.

Liczba uczniów z przyznanymi stypendiami zamiast liczby osób z zasiłkami

Dotacja dla gmin na dofinansowanie pomocy materialnej dla uczniów o charakterze socjalnym zależy obecnie od kilku czynników: wskaźnika dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w gminie; liczby osób w wieku od 6 do 18 lat, zameldowanych na terenie gminy na pobyt stały; stosunku liczby osób, którym przyznano zasiłek okresowy do liczby osób zameldowanych na terenie gminy na pobyt stały. Od 2019 r. zostanie zmieniony algorytm wyliczania dotacji. Jeden ze wskaźników - liczba osób, którym przyznano zasiłki okresowe - zastąpiony zostanie innym - liczbą uczniów, którym przyznano stypendium socjalne w roku poprzednim. W opinii MEN, uzależnienie wysokości dotacji od liczby uczniów, którym przyznano takie stypendium w poprzednim roku ma przywrócić zaangażowanie samorządów w pomoc dla uczniów, która ostatnio zdaniem resortu zmalała.

Bo gminy ostatnio mniej pomagają uczniom

MEN stwierdził, że gdy w roku 2004 podczas przygotowywania przepisów dotyczących świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym, resort nie dysponował jednoznacznymi i zweryfikowanymi danymi, które mogłyby wyznaczać poziom ekonomiczny samorządów oraz ich zaangażowanie w politykę społeczną wobec swoich mieszkańców. Dlatego w obowiązującym do końca 2018 r. przepisie *ustawy o systemie oświaty* przyjęto jako jedną z danych, na podstawie której wyliczano wysokość dotacji dla samorządów - zasiłek okresowy wypłacany przez ośrodki pomocy społecznej, finansowany z budżetu państwa. Dane o liczbie przyznanых zasiłków były każdego roku zbierane przez wojewodów. Jak odnotował resort, podczas kolejnych lat wiele samorządów zaczęło prowadzić politykę społeczną opartą na innych formach wsparcia obywateli, w tym na dofinansowaniu robót publicznych, czy stażach dla osób bezrobotnych, ograniczając jednocześnie wypłatę zasiłków okresowych.

Poza tym mieszkańcy migrują

Dodatkowym elementem obniżającym liczbę zasiłków, i przemawiającym za zmianą sposobu naliczania dotacji, jest w opinii urzędników migracja zarobkowa części mieszkańców. Spowodowała ona, że liczba przyznawanych zasiłków przestała odzwierciedlać sytuację materialną mieszkańców gmin, a tym samym nieproporcjonalne wielkości uczniów w wybranych samorządach, które zobligowane były do wypłacania pomocy uczniom zamieszkującym na terenie gminy, a nie zameldowanym, a więc niepobierającym w gminie zasiłku okresowego. Migracja oznaczała również w części samorządów zmniejszanie się wysokości dotacji na wypłatę pomocy materialnej dla uczniów, co nie zawsze miało swoje realne odzwierciedlenie w sytuacji ekonomicznej samorządu. Z drugiej strony zwiększone zaangażowanie samorządów w pomoc dla uczniów nie miało swojego odzwierciedlenia w wysokości naliczanej dotacji.